Data przesłania tekstu: 5 X 2016 r.

Data przyjęcia tekstu do druku: 12 XI 2016 r.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2016.019>

**Teresa Filipczak, *Kancelaria Sejmu i Rady Państwa
oraz archiwum w latach [1944] 1952–1989,*
Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych w Warszawie,
Warszawa 2015, ss. 368**

Wśród wydanych w 2015 r. publikacji można odnaleźć studium Teresy Filipczak pt. *Kancelaria Sejmu i Rady Państwa oraz archiwum w latach [1944] 1952–1989*. Praca – jak autorka napisała we wstępie – została poświęcona „problemom organizacji kancelarii i zarządzania dokumentacją wytworzoną w wyniku funkcjonowania naczelnych organów państwa”¹. Precyzując cele, jakie postawiła przed podjętymi badaniami, Filipczak zauważyła, że były nim: poznanie wpływu „polityki państwa na funkcjonowanie mechanizmów w zakresie ochrony dorobku kulturalnego, cele tej polityki, a także sposób jej realizacji przez państwową służbę archiwalną. Przedstawienie uwarunkowań wpływających hamująco na podejmowane inicjatywy, jak też opis zmian w organizacji i funkcjonowaniu naczelnych organów władzy państwowej w okresie istnienia Polski Ludowej, [...] ukazanie mało znanego wkładu pracowników państwowej służby archiwalnej (NDAP i AAN) w zachodzące korzystne zmiany w organizacji prac kancelaryjnych i funkcjonowanie najpierw składnic akt, a z czasem nazwanych archiwami zakładowymi” oraz „charakterystyka zespołów archiwalnych, których twórcami były naczelne organy władzy państwowej”².

Nie ulega wątpliwości, że tak zakrojone prace są polskiej archiwistyce potrzebne. Od lat publikuje się wyniki badań nad kancelarią polskich instytucji po 1945 r. Trudno jednak uznać, że stan wiedzy w tym zakresie jest zadowalający. Zainteresowanie badaczy budziły do tej pory przede wszystkim kancelarie terenowych organów administracji (rządowej, samorządowej, rad narodowych)³. Doczekaliśmy się mono-

¹ T. Filipczak, *Kancelaria sejmu i Rady Państwa oraz archiwum w latach [1944] 1952–1989*, Warszawa 2015, s. 9.

² Tamże, s. 9–10.

³ M.in. Monografie: Z. Chmielewski, *Kancelaria miejska na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1950*, Szczecin 1982; R. Degen, *Kancelaria wojewódzkich urzędów admini-*

grafii kancelarii centralnych organów partii komunistycznej i opracowań poświęconych jej terenowym przedstawicielstwom⁴. Wszystkie przedstawiały mechanizmy zarządzania dokumentacją przez wybranych aktotwórców, nieliczne jedynie szukały wpływu, jaki na proces aktotwórczy miała administracja archiwalna. Dopiero ostatnio, w kontekście kształtowania zasobu archiwalnego, przedstawione zostały procesy archiwotwórcze zachodzące w Prezydium Rady Ministrów i Urzędzie Rady Ministrów po 1945 r.⁵

Wybrana przez Filipczak kancelaria Sejmu PRL i Rady Państwa to interesujący przedmiot badawczy. Projektując prace nad tak zdefiniowanym przedmiotem, można było wyobrazić je sobie jako poznanie historii, organizacji wewnętrznej i kompetencji aktotwórców, określenie struktury ich kancelarii⁶, zbadanie sposobów wykonywania czynności kancelaryjnych, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmów wytwarzania dokumentacji. Można było przyjąć – choć nie wszystkie modele badania kancelarii uznają to za zasadne – że zakres prac zostanie rozszerzony. Na przykład badania obejmą poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące pozakancelaryjnych czynników aktotwórczych, sposobu przetworzenia informacji i formowania się treści dokumentów oraz archiwizacji registratury, przekształcenia jej w opracowany zespół archiwalny. Ten ostatni z problemów możliwych do podjęcia w wyniku badań nad kancelarią sejmu i Rady Państwa w latach 1952–1989 wydawał się szczególnie ciekawy. Przypomnijmy, że na początku sierpnia 1952 r. na mocy uchwały Rady

stracji ogólnej na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1950, Warszawa 2005. Z prac drobniejszych np.: T. Bieda, *Kancelaria Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie (1950–1970)*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, t. 2, 1994, s. 13–25; D. Byszuk, *Kancelaria Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie 1944–1950 (stan prawny)*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, t. 3, 1993, s. 37–63; tenże, *Kancelarie starostw powiatowych województwa rzeszowskiego 1944–1950*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, t. 2, 1994, s. 51–65; M. Dalecki, *Ustrój i kancelaria samorządowych władz miejskich Przemyśla w latach 1944–1950*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. 13, 1998, s. 125–137; A. Przywuska, *Kancelaria Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej (1945–1950)*, „Archeion”, t. 70, 1980, s. 103–131; G. Sowińska, *Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Lublinie 1945–1951/1954. Organizacja i pozostałość aktowa*, „Archiwista” 1976, nr 2, s. 14–31.

⁴ W. Horst, *Kancelarie i archiwa Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej, Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1944–1990*, Warszawa 2006. O kancelarii terenowych komitetów partii zob. m.in.: T. Czarnota, *Działalność kancelaryjna Komitetu Wojewódzkiego oraz komitetów powiatowych PPR na Lubelszczyźnie*, „Teki Archiwalne. Seria nowa”, t. 28, 2001, s. 109–119; D. Magier, *System biurowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białokopolskim w latach 1975–1990*, Siedlce 2013,

⁵ A. Barszcz, *Prezydium Rady Ministrów i Urząd Rady Ministrów w latach 1945–1996 jako wytwórcy państwowego zasobu archiwalnego*, Warszawa 2014.

⁶ Kancelarii rozumianej tu jako wszystkie komórki organizacyjne wytwarzające dokumentację, czyli wykonujące czynności aktotwórcze *sensu stricto*. Por. jedno ze znaczeń terminu „kancelaria” podane przez B. Ryszewskiego: B. Ryszewski, *O niektórych podstawowych pojęciach archiwalnych (kancelaria, registratura, zespół archiwalny, archiwum)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu”, Historia t. V, 1969, s. 95–100.

Państwa połączone zostały dotychczasowa Kancelaria Sejmu Ustawodawczego i Kancelaria Rady Państwa⁷. W ten sposób powstał jeden organ pomocniczy dla obu instytucji, nazywany Kancelarią Rady Państwa (KRP). Mimo że w 1957 r. przywrócono samodzielną Kancelarię Sejmu, to KRP nadal (do 1989 r.) pracowała w sferze kancelaryjno-archiwalnej na rzecz sejmu⁸. Taka sytuacja stawia opracowujących zespół w obliczu wielu dylematów natury teoretycznej i metodycznej. Choćby kto jest jego twórcą: Sejm PRL, Rada Państwa czy może Kancelaria Rady Państwa? Czy to jeden zespół, czy może więcej? Jakie są jego/ich granice i struktura? Archiwiści muszą te dylematy rozstrzygnąć w czasie archiwizacji, a ich decyzje są z naukowego punktu widzenia niezmiernie ciekawe.

Jaki model badawczy wybrała Filipczak? Autorka zdecydowała się na najprostsze podejście prowadzące do poznania kancelarii. Ciekawe, że badaniami objęła bezpośrednich poprzedników Sejmu PRL i Rady Państwa (w 1952 r. przekształconej i pełniącej nową funkcję, kolegią „głowy państwa”). Dzięki temu opisała organizację, funkcjonowanie, mechanizmy pracy kancelaryjnej, powstawanie i przechowywanie registratury Krajowej Rady Narodowej (jej Biura Prezydialnego i Biura Kontroli Państwa), Sejmu Ustawodawczego (Kancelarii Sejmu Ustawodawczego), Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP oraz Rady Państwa (Kancelarii Rady Państwa) z lat 1947–1952. Zbadała działania Sejmu PRL i Rady Państwa od 1952 r. Starła się bardzo dokładnie przedstawić dzieje, kompetencje i organizację Kancelarii Rady Państwa i Kancelarii Sejmu. Skrupulatnie zwracała uwagę na zmiany zachodzące w strukturze obu organów obsługujących zarówno Radę Państwa, jak i sejm. Przedstawiła zasady pracy kancelaryjnej, obieg pism zarówno jawnych, jak i niejawnych. Scharakteryzowała zasady przechowywania dokumentacji we wspólnym dla sejmu i Rady Państwa archiwum bieżącym. Rozważania wzbogaciła o charakterystykę wpływu, jaki na mechanizmy pracy biurowej i zasady przechowywania dokumentacji miał nadzór archiwalnych sprawowany przez Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Mimo to praca pozostawia niedosyt. Nie wynika on z porzucenia możliwości poznania kancelarii przez pryzmat procesów aktotwórczego i archiwizacji, z rezygnacji z badania algorytmów przetworzenia informacji i krytycznej oceny opracowania zespołu, jak badania takie widział Bohdan Ryszewski⁹. Jak zaznaczyłem wcześniej, uczony ma prawo zdecydować o modelu badań, a ten wybrany przez Filipczak jest jednym z kilku możliwych do realizacji. Według mnie autorka wybrała zbyt złożony przedmiot badań, który uniemożliwił jej pełną realizację nieskomplikowanego przecież kwestionariusza badawczego. Jak napisałem, znajdujemy w pracy rozważania na temat historii i organizacji aktotwórców. Rozproszone jednak w siedmiu oddzielnych

⁷ M.P., 1952, nr A-73, poz. 1158.

⁸ T. Filipczak, dz. cyt., s. 117.

⁹ B. Ryszewski, *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985, s. 90–101.

częściach¹⁰, zmusiły autorkę do powtórzeń niektórych informacji i przez to można odnieść wrażenie lekkiego chaosu w wykładzie. Opisane zostały zasady wykonywania czynności kancelaryjnych i podane przykładowe obiegi pism. Jednak charakterystyki sposobów wykonywania poszczególnych czynności nie są pełne. W zdecydowanej większości rozważania Filipczak w tym zakresie zostały oparte na informacjach z przepisów kancelaryjnych, autorka nie próbowała ich zweryfikować, analizując formę dokumentacji, na której wszak swój ślad zostawiają wszystkie wykonane czynności aktotwórcze *sensu stricto*. Ciekawe rozważania na temat realizacji nadzoru nad zasobem narastającym w Kancelarii Rady Państwa są – podobnie jak kwestie ustrojowe – rozproszone między częściami opisującymi zasady przechowywania dokumentacji w archiwum bieżącym, a osobnym rozdziałem, w którym opisana została – jak informuje jego tytuł – „Współpraca Kancelarii Rady Państwa oraz Kancelarii Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych i Archiwum Akt Nowych w zakresie kształtowania narastającego zasobu archiwalnego”. Można mieć także zastrzeżenie do rozważań terminologicznych, od których autorka nie stroliła (choćby już we wstępie rozważania na temat terminu „kancelaria” czy dalej w treści pracy „składnica akt” i „archiwum zakładowe”).

Czy jest to zatem praca zła? Nie można tak twierdzić, mimo uwag sformułowanych wcześniej. Filipczak zrealizowała cele postawione przed podjętymi badaniami. Zbadała i opisała organizację kancelarii i zarządzanie dokumentacją w wybranych naczelnych organach państwa. Jej rozważania budzą niedosyt, ale nie dysponujemy innym obrazem pracy biurowej Sejmu PRL, Rady Państwa i ich poprzedników. To pierwsza próba kompleksowego spojrzenia na ten problem. Należy mieć nadzieję, że pobudzi zainteresowanie badaczy, zaowocuje kontynuacją bogatszą w szczegóły. Poza tym udało się autorce przedstawić zarys realizacji zadań wynikających z nadzoru nad narastającym zasobem wytwarzanym przez sejm i Radę Państwa, scharakteryzować działania w tym zakresie podejmowane przez Archiwum Akt Nowych.

Poza tym – przynajmniej dla mnie – z lektury studium Filipczak wynika bardzo ważna nauka. Podejmując badania nad mechanizmami pracy kancelaryjnej, należy starannie wybierać aktotowórcę. Musi to być decyzja przemyślana, uwzględniająca przede wszystkim zakres działania instytucji, zajmowane przez nią miejsce w hierarchii administracyjnej, złożoność relacji, które łączyły ją z otoczeniem i były właściwe jej wewnętrznej organizacji. Dopiero potem należy zwracać uwagę na inne kwestie,

¹⁰ Są to: *Organizacja i kancelarii i jej funkcjonowanie [Biura Prezydialnego i Biura Kontroli Państwa KRN]*, *Budowa struktur organu pomocniczego Sejmu Ustawodawczego, Kształtowanie organów pomocniczych Sejmu PRL*, *Struktura organizacyjna Kancelarii Cywilnej Prezydenta, Kształtowanie struktury organizacyjnej Kancelarii Rady Państwa w latach 1947–1952, Kształtowanie struktury organizacyjnej i działalność Rady Państwa, Organizacja Kancelarii Rady Państwa w latach 1952–1989*.

choćby liczbę jednostek, jakie pozostały w zespole archiwalnym wytworzonym przez instytucję. I w tym przypadku trzeba pamiętać, że to nie zasada „im więcej, tym lepiej” powinna wpływać na wybór. Świadomość liczby zachowanych materiałów archiwalnych jest konieczna do stwierdzenia, czy pozwolą one zrealizować precyzyjnie zaplanowane badania nad konkretną kancelarią.

Robert Degen
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
rdegen@umk.pl